



Jutro w Kościele XX. *Bazylianów*, przypada uroczystość *Jordanu*, która obchodzoną będzie w tymże Kościele przez odprawienie solennej Processji do *Wisły*; poczem, nastąpi po Kazaniu, święcenie wody na *Wisłę*.

Postanowieniem Namiestnika Królestwa, b. Mecenasa, Obrońca przy Warsz. Depart. Rz. Senatu, Xawery Rojsiewicz, przywrócony zostaje do poprzednich obowiązków przy tychże Departamentach. — Przez Postanowienia Rady Administracji, w Rancelarji Rady Administracji, mianowani zostali: Sekretarz Oskar Stanisławski, p. o. Sekretarza Referenta; Sekretarz Adjunkt, Sew: Gliński, p. o. Sekretarza; Adjunkt Archiwum, Wład: Wenda, p. o. Sekretarza Adjunkta; Podsekretarz kl. 1szej, Winc: Rozłowski, p. o. Adjunkta Archiwum; Podsekretarz kl. 2giej, Konst: Cedrowski, p. o. Podsekretarza kl. 1szej, i Podsekretarz kl. 3ciej, Mik: Sobotowski, p. o. Podsekretarza klasy 2giej. — W Wydziale Rom: R. S. W. i D., mianowany został: Naczelnik Warsz. Poczta, Rzec: Radea Stana, Alex: Masson, p. o. Pomocnika Dyrektora Poczty w Królestwie Polskiem, z prawem zasiadania na posiedzeniach Dyrekcji Poczty z głosem stanowczym, i zastępowania Dyrektora w każdym razie nieobecności lub choroby jego, i z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Tydzień bieżący świetnie odznacza się w kronice tegorocznego karnawału. Rozpoczął go okazały wieczór tańczący, dany w Zamku w dzień Nowego roku v. s. Zebranie było nader liczne, tualety Dam pełne przepychu, gustu i okazałości. Kilkaset osób napełniało salony Zamkowe, tańczono w sali Rycerskiej, a wieczórza zastawioną była w wielkiej sali okrągłej, zdobnej pysznymi kolumnami, zwierciadlanymi ścianami i arcydziełem malarstwa, pięknym plafonem pędzla *Bacciarellego*. — Wczoraj drugi wieczór, zgromadził znowu świetne grono Osób znakomitych u JOO. Xięstwa NAMIESTNIKOSTWA. W liczbie zaproszonych, znajdowały się najznakomitsze Osoby tak zamieszkałe w *Warszawie*, jako i z zagranicy i z prowincji przybyłe. Goście zbierali się w pokojach bawialnych i salonie mniejszym. Grono Dam jaśniało okazałością kosztownych i pięknych tualiet, bogactwem wspaniałych ozdób, i tymi wdziękami, któremi odznaczają się zawsze zebrania w mieście tutejszem. O godzinie 10tej, JOO. Xięstwa NAMIESTNIKOSTWO, wraz z całym towarzystwem, udali się do sali Rycerskiej, gdzie na urządzonym teatryku, powtórzony został przez dostojnych Amatorów, z równym jak i poraz pierwszy talentem, i z tymże zadowoleniem Słuchaczy, wesoły wodwil *Le Coiffeur et le Perruquier* (Fryzjer i Perukarz). Po ukończeniu tego przedstawienia, goście wrócili do mniejszego apartamentu, gdzie rozpoczęto tańce, do późna przeciągnięte. Wieczrano po północy, przy bufetach, zastawionych okazałymi kosztownymi półmiasami, rozturhanami starożytnymi czarami srebrnymi i złóconymi.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywil. Gub: Warsz., zawiadomił strony interesowane, iż Jan Ja-

siński, Rejent Kancelarji ziemiańskiej Guber: Warsz. reskryptem Komisji Rz: Sprawiedl: z d. 24 Grud: (5 Stycznia) 1849/50. do pełnienia obowiązków urzędu swego przywrócony został; zaś Józef *Chróścikowski*, Woźny nadetatowy przy Sądzie pokoju okręgu i m. Warszawy wydz: 4go, decyzją Trybunału tutejszego, na d. 3/15 z. m. z urzędu Woźnego złożony został.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Cesarzsko-Królewsko-Austrjackiego z d. 19 Grudnia r. z., Komisja Rz: Spraw Wewn: podaje do wiadomości powszechnej, że w celu zapobieżenia przeniesieniu się z *Królestwa Polskiego do Austrii* zarazy bydliczej (*pestis boum*) *księgosuszem*, zwanej; Rząd Galicyjski i Komisja Gubernjalna w *Krakowie* postanowiły: wstrzymać chwilowo wprowadzanie z *Królestwa Polskiego do Austrii* bydła rogatego, i wszelkich surowych produktów zwierzęcych; ścisłe zaś wykonanie tego, i zachowanie wszelkich ostrożności przepisami Policji weterynaryjnej wskazanych, poleciły Urzędowi cyrkularnym celnynt i gminnym graniczącym z *Królestwem Polskiem*.

Z powodu zasp śnieżnych na koleji żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, pociąg wyprawiony z *Warszawy* we Wtorek o godz: 7 z rana, pomimo, że był ciągniony przez dwa parochody, nie mogąc się dostać nawet do pierwszej stacji, powrócić musiał. Ciągła zadymka trwająca w tymże dniu i wczoraj, niedozwoliła wyprawić żadnego pociągu, a cztery parochody wysłane dla utorowania drogi, w różnych miejscach zasypane śniegiem zostały. Ile więc tylko można było zebrać ludzi, wysłano do ich odkopania i przywrócenia komunikacji. Z granicy *Częstochowy* i *Łowicza*, od *Poniedziałku* wieczór niema żadnej wiadomości.

Wczorajsza relacja o Wtorkowym wieczorze w *Resursie Kupieckiej*, obejmuje w sobie opis zabawy tylko do północy. Tak bowiem było jak donieśliśmy, do chwili, na której ograniczył się *Kurjer*, dla korzystania z czasu i przygotowania tej wiadomości na dzień następny. Tym więc sposobem, należy się jeszcze Publiczności dodatek, który z przyjemnością pospieszamy domieścić. Po wieczery bowiem, w całym dopiero znaczeniu rozwinęła się zabawa. Uprzejmość Dyrektorstwa i Członków Komitetu Resursy, zobowiązała wszystkich do przyjęcia udziału w tej niewinnej rozrywce. Nie wyczerpany w zasobach P. *Sturm*, wysypał jak na deser całą masę przesłicznych *polek*, *kontredansów* i t. p. tańców. Pomiędzy niemi celował szczególniejsz *kontredans* z opery *Hajdee* i *Mazur* (przez Amatorkę), do którego za przykładem JW. Dyrektorowej, wszystkie prawie pary stanęły. *Mazur* ten, był zakończeniem wieczoru, rozpo-

czynającego tak świetnie, długi szereg zabaw w teje Resursie.

(A. n.) Zaledwie oczy strapionego Męża i osieroconych dzieci oschły z łez wylanych po stracie najcenniejszej kobiety i wzorowej matki, Anieli z Łaszewskich *Hermanowej*, Małżonki Urzędnika kl. 5ej, zmarłej na dniu 20 Wrzesz: z. r., w 63 roku życia; kiedy znowu nieubłagana śmierć, wyrwała z łona Ojca i Rodziny najpiękniejszych nadziei syna, Benedykta *Hermana*, Sekretarza Gubernjalnego, Urzędnika Głównej Polowej Prowiantskiej Komisji armji czynnej. Młodzieniec ten, po długiej dolegliwej chorobie, zgasł w d. 25 z. m., mając dopiero lat 25; a łącząc w sobie najszlachetniejsze przymioty serca i duszy, zostawił Ojca, Rodzinę i Przyjaciół w smutku i żalu, którego żaden czas ukojnie nie zdola, gdyż należał do liczby tych Synów, którzy ani na chwilę nie zbaczaając z drogi przez STWORCĘ wskazanej, są istotną pociechą Rodziców i Familji. **BOŻE!** przyjmij do wiecznej Twej chwały cnotliwego *Benedykta*, i dozwól mu wraz z matką, którą tak czule kochał, cieszyć się widokiem Śgo Obliezia Twego.

Onegdaj rozstała się z tym światem Fran: *Golembiewska*, wdowa po Aptekarzu wojskowym.

Z dniem 15m b. m. wyszedł z druków zeszyt 4ty *Życiorysów Znakomitych Ludzi*, obejmujący biografje: St. *Trembeckiego*, Teodora *Kerнера* i Alexandra *Orłowskiego*, z trzema wizerunkami. Cena zeszytu zł. 2 gr. 15. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych, na Urzędach i Stacjach Pocztych.

W dniu 5/12 Grudnia 1849 r., ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie P. Borucha *Lustberga* i Mojżesza Arona *Feigenblatta* w Warszawie.

Rogi ulic coraz częściej przyozdabiane bywają w *balet*, dochodzące wielkości blisko na ćwierć łokcia. Rozumie się, że tu mowa o tych *przyjacielskich*, których twórcą jest *Karnawał*. Doniesienia o nich, czyli afisz, emulując między sobą, sadzą się na te olbrzymie litery, które o tysiąc kroków, już nas biją w oczy, a w które, jak widać, zaopatrzyły się pełne wszelkich zasobów Drukarnie *Warszawskie*.

Złożono wczoraj w Redakcji Kurjera od N. G. rs. 10, dla Tow: Warsz: Dobro:, z przeznaczeniem na drzewo dla ubogich.

Kwiaty używane teraz przez Damy, upinane są po bokach głowy bardzo nisko, i spływają poniekąd aż na ramiona. Głównie używane są rośliny o długich wlekaących się łodygach, liśćmi, kwiatami, tu i owdzie pokryte. W skład tyle modnych girland tak zwanych *Pomony*, wchodzi: winne grona, porzeczeki, morwy, wiśnie, gruszki, śliwki, słowem, najrozmaitsze owoce. Przy takich girlandach Damy używają bukietu z owoców w kształcie koszyka, który na piersiach umieszcza

się. — Moda sukien krótkich ustala się w *Anglii*. W *Warszawie* już wiele Dam stosuje się do niej.

Lis sprawnej natury, co to dusił *gąsiątka*, nawet *stare kury*, jakby dla samego rymu, wpadł przed kilku dniami do *dziury*, i to jak zaraz opowiemy, dziwnym nader sposobem. W *Królikarni* (majątności J.W. Wł. *Pustowskiego*), odkryto zaraz po *Nowym roku* lodownie, celem napełnienia onejże nowym jak zwykle zapasem. W kilka dni potem, ludzie przystępujący do oczyszczenia lodowni z pozostałej przeszłorocznej słomy, ujrzeli w kąci nader skromnie ułożonego *fuza* (po myśliwsku *fijotka*, a po prostu *lisa*), który bez zbytecznego oporu, dał się wzięć pod arest, lecz pomimo starań, jakich doznawał w domu miejscowego ogrodnika w ciągu dni czterech, opuścić grono żyjących. *Lisio*, jak z pozostałych przy lodowni trupów, domyślać się można, zapędził się za cywilizowanym *kotem*, i wpadł przez otwór do lodowni prowadzący; *kot* wylazł po dragu poprzecznie położonym, ale co do *lisa*, to już drąg nie był na jego głowę, a raczej na jego nogi, tak, że wyszło na to, co bajka mówi:

Nosił wilk owce, i to razy kilka,
Przyszła też kolej na wilka.

A żeśmy wspomnieli o *fijotku*, czyli o myśliwskim nazwaniu *lisa*, wypada nam przeto objaśnić, iż nazwanie to z tąd pochodzi, że lis ku końcowi *kity* czyli ogona, posiada mały kosmyczek, sierściowy, który rzeczywiście ma zapach wiosennego *fijotka*, i z tąd zjednął mu tę pochlebną denominację.

Wspomnieliśmy niedawno o wyszłym w *Wilnie* u Teof: *Glücksberga* dramacie: *Feliceta*, czyli *Męczennicy Kartagińscy*, pióra Ant: Edw: *Odyńca*. Znakomita nasza Autorka Pani *Eleonora Ziemęcha*, napisała pochlebną recenzję tego dramatycznego dzieła, którą *Tygodnik Petersburgski* w kolumnach swoich ogłosił.

Według przypuszczonych obliczeń, kurs ogólny na Kolei naszej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, we wszystkich jej kierunkach, dochodzi rocznie do 77,000 mil.

Znalezione wczoraj zł. *dwa*, złożono w Redakcji Kurjera Warsz: dla moralnie zaniedbanych dzieci, na intencję zdrowia *Maryni*.

Słychać, że Wodwil *Le Coiffeur et le Perruquier* (Fryzjer i Perukarz), przetłómaczony będzie na język polski, i przedstawiony w Teatrze Rozmaitości.

Wczoraj w Teatrze Rozmaito: przywołani: po Kom: *Wujaszek całego świata*, Panna *Moroz*, Pan *Rychter* 5-kroć i Wszyscy; po Kom: *Indjana*, Panna *Morys* i Pan *Chomiński*.

W dniu 13tym b. m., na lodach rzeki Wisły pomiędzy *Warszawą* i *Pragą*, wprost Fortu *Stwického*, znalezione zostało ciało zmarzniętego *Andrzeja Rajs*, czeladnika guzikarskiego, w Warszawie zamieszkałego.

Poczty zagraniczne z powodu wielkich śniegów, w dniu wczorajszym nie przyszły.

ANGLJA. — W Londynie zawarto układ z Danją, kupujący od tego mocarstwa posiadłości jego na zachodnim brzegu *Afryki*. — Okrety *Investigator* i *Entreprise* kompletują swe zapasy w *Woolwich*, i wkrótce odpłyną w podróż; zabiorą one wiele prochu dla wysadzenia lodów. Podróż tę ma odbyć także sławny aeronauta *P. Galle*, z swym balonem, który wielce przydać się może do przeglądania okolic. — Uważano, że od lat kilku, wiara Rzymsko-Katolicka rozszerzyła się w Anglii pomiędzy średnią klasą. — W roku 1849ym otwarto w Wielkiej Brytanji dla użytku publiczności, 937 mil angielskich kolei żelaznych; z tych 750 w Anglii, 73 w Szkocji, i 114 w Irlandji. Anglja posiada 5,950 mil angielskich kolei żelaznych; dochód z nich w tym roku wynosił 467,352,000 złp.; kapitał wyłożony na wybudowanie i utrzymanie tych kolei żelaznych, wynosił 7640 milj. złp. — Królowa ma zamierzyć ustanowić nowy order *Minerwy*. Order ten na równej godności z *Łaziennym*, liczyć będzie 24 kawalerów, wybranych z grona uczonych. Znakiem orderowym ma być gwiazda 8-promienna, z wizerunkiem bogini *Mądrości*, na wstędze szerokiej żółtej przez ramie przewieszanej; godłem ma być napis: *omnia posthabita scientiae*. — Przybyły z *Honduras* w tych dniach *Skipper Mudge*, opowiada, że miał audyencję u Króla *Mosquitos*. Władca ten liczący lat 20, ubrany był w kapelusz składany, pas pasowy i ostrogi złoczone, z resztą nie miał nic więcej na sobie. — W ciągu r. z. umarło w Anglii 2 Feldmarszałków, 8 Jenerałów broni, 8 Jene-Lejtnantów, 7 Jene-Majorów, 8 Pułkowników i 43 Podpułkowników. — W ciągu karnawału bieżącego, dawane być miały pod przewodnictwem *Xięcia Alberta*, przedstawienia dramatyczne *Amatorskie* w pałacu *Windsor*; wszakże zabawy te, tak jak i inne, dla żałoby dworu, odłożone zostały. — Słynny Jenerał karlistowski hiszp: *Kabrera*, bawi w Londynie. — *Lady Pynn*, Matronka b. ang: Vice-Gubernatora *Walencji*, postradała życie, skutkiem zapalenia się odzieży.

AUSTRIA. *Wiedeń 11go Stycznia.* — Cesarz ozdobił Wielkim Krzyżem Orderu *Leopolda*, Następcę Tronu *Neapolitańskiego*, i Prezesa Rady Ministrów w *Neapolu*; zaś *Xzeta Parmy* i *Modeny*, otrzymali Wielki Krzyż Orderu *Sgo Stefana*. — Obliczono, że w ciągu roku wprowadzono do *Wiednia* 270,000 limerów wina, 990,000 limerów piwa, 100,000 sztuk wołów, krów i cieląt dużych, 100,000 sztuk cieląt mniejszych, 70,000 sztuk świń, 2,100,000 sztuk drobiu, 38,000 centnarów słoniny i szmalcu, 60 milionów sztuk jaj, 13cie milionów kwart mleka, 200,000 cent: zboża, 900,000 centnarów mąki, 500,000 centn: kartofli, 130,000 sążni drzewa opał.: — Z *Węgier* donoszą o paleniu asygnatów *Kossutowskich*. Nowa żandarmerja rozpoczęła już swe działania: 1 pułk stojący w *Peszcze*, liczy 6 kompanji po 240 ludzi. — Z polecenia Cesarza, w sztabie jenerałnym piszą historję wyprawy *węgierskiej*. — Ogłoszono, że każdy powołany do służby wojennej, mo-

że w prowincjach niemieckich cesarstwa uwolnić się od tego obowiązku, złożeniem 600 ztr. Podobne ułatwienie i dla innych prowincji ogłasza; we Włoszech wynosić ono będzie 700 ztr., w innych prowincjach 500 ztr. — Z *Czech* dwoma poborami z r. 1849, zabrano do wojska 25,000 ludzi, nie licząc ochotników. — Od Maja do Grudnia w szpitalu wojskowym w *Preszburgu* było w ogóle 23,673 chorych, z tych zaś umarło tylko 1512. — Według nowej gazety *węgierskiej* wychodzącej w *Peszcze* pod tytułem: *Magyar Hirlap*, dochody tego Państwa, łącznie z *Siedmiogrodem* i *wojskowym pograniczem*, obliczone szczegółowo, wynoszą 33,183,365 ztr. 50 krajcarów.

FRANCJA. — Projekt podwyższenia płacy wojsku, uczynił niezmierne wrażenie; wielu uważa go za krok mający Prezydentowi ułatwić drogę do Cesarstwa. — Wybory dodatkowe z powodu wyroku sądu *Wersalskiego*, rozpisane być mają na 3go Lutego; sądzą, że w nich *lewa* strona zwycięstwo odniesie. — Stronnictwa nie dają dziś wielkiego znaku życia; a agitacji wyborczej nawet i śladu nie postrzegamy. — Z *Katalonji* donoszą, że dostrzeżono już wielki ruch pomiędzy karlistami na prowincji.

HISZPANJA. — W d. 2 b. m. Przeses Rady Ministrów oświadczył Izbie, że z powodu stanu zdrowia, Królowa nie będzie przyjmować deputacji. — Budżet został cofnięty, ponieważ Minister skarbu pragnie zaprowadzić pewne zmiany.

NIEMCY. — Sądzą, że bawarska Izba radców Państwa, zatwierdzi emancypację izraelitów; w przeciwnym bowiem razie, Bawaria byłaby jedynem Państwem niemieckiem, w któremby ta emancypacja nie przeszła. — Z *Rastadt* kilku skazanych na 20 lat więzienia, uciekło wraz z strzegącym ich żołnierzem pruskim. — W *Saxoni* wieść chodzi, że Izby wkrótce rozwiązane będą; wieść o abdykacji Króla, pokazała się bezzasadną. — Flotta wojenna *pruska*, składa się z korwety żaglowej, 2 parostatków, 21 szalup kanonierskich, 6 yolow kanonierskich; wogóle 167 armat, 37 Oficerów i 1521 ludzi liczących. W odwodzie i konstrukcji, znajdują się: 3 wielkie okręta, 36 szalup, 6 yolow o 97 armatach, a do tych jest 48 Oficerów i 1753 ludzi. — *P. Maffei*, tłumacz na język włoski dzieł *Szylera*, *Klopstoka*, *Moora* i *Miltona*, bawi w *Frakfurcie n. M.*

PRUSSY. — Kwestja zmian w ustawie przez rząd projektowanych, jest przedmiotem wszystkich rozmów i konferencji w *Bertinie*. Komisja Izby 2ej, odrzuciła artykuły 5, 6 i 9 tych propozycji. Największy opór spotyka artykuł o Izbie Parów. — Uważają, że rządy małych Państw niemieckich puszczają w obieg coraz większą liczbę papierowych, pieniędzy; w razie wojny lub niespokojności, bankructwa nastąpiłyby niezmiernie.

SZWAJCARJA. — Profesor Akademji Genewskiej *De Candolle* Dyrektor Ogrodu Botanicznego tamże, usu-

DONIESIENIA.

nał się od tych obowiązków. Był on synem słynnego Botanika Pyrama De Candolle, założyciela Ogrodu Botanicznego w Genewie, na którego pierwsze potrzeby, mieszkańcy tego miasta złożyli dobrowolną ofiarę, zł. 50,000.

ROZMAITOŚCI. — Umieściliśmy niedawno w *Kurjerku* wiadomość, o spadłym w *Bertinie*, z powietrza, dość znacznej wielkości *bolidzie* (kamień meteorologiczny). Kroniki czynią wzmiankę o podobnych wypadkach. W roku 1492 dnia 7go Listopada, między 11tą a 12tą z rana, spadł w *Einsischeim* (w Alzacji), *bolid* ważący 260 funtów. W roku 1751, dnia 26go Maja, o godz. 6ej wieczorem, w *Straschena* (w Kroacji), spadły dwa meteorolity, wagi 17 i 71 funtów. W roku 1768, znaleziono kamień napowietrzny w *Luce*; był to piaskowiec porytowy. W latach 1812 i 1822, spadły także kamienie w *Grenadzie* i w *Epinal* we Francji. Mineralog *Werner* i uczonej *Laplace*, utrzymują, że kamienie napowietrzne, wyrzucane są przez wulkany ziemne, a *Chaldwi* i *Lagrange* mniemają, że te ciała są szczątkami jakiej rozbitej planety. — Ponieważ w naszym czasie także rzadko co zyskać można bez kaucji, nie od rzeczy może będzie przytoczyć, czem brak takowej ojcowie nasi zastąpić starali się. Oto co pod tym względem w pamiętnikach XVIIgo stulecia pod rokiem 1641 wyczytujemy: »Dnia 4go Września 1641 r., na Sądach Królewskich, śmieszna rzecz się trafiła: Jeden Ślachciec prosił Króla o przydanie swojej sprawie mądrego Patrona, bo ja, prawi, jestem prostak i głupi; drugi Ślachciec, przeciwnej strony przyjaciel, prosił o dylację tej sprawy, bo powiedział: »Ato jest chory.« Pytano się go, gdzieby chorował? odpowiedział: »Nie wiem.« Mówiono mu potem, aby według prawa względem kaucji osiadłość pokazał. »Wiedzą, prawi, sąsiedzi o tem.« »Ale, mówią mu, okaz jawnie osiadłość swoją.« Odpowiedział: »Mam żonę.« I tak śmiechem izbę sądową nappełnił. — Dwóch *discipulusów* pokłóciło się, a nadchodzący właśnie bakałarz zapytał, o co idzie? »On mnie nazwał osłem«, zawołał jeden. »A i tyś na mnie powiedział osieł«, odrzekł drugi. »No to już milczcie, bo oba macie słuszność«, zawyrokował bakałarz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bossz Henr.; i Borchard Livsfeld Kupcy z Wrocławia nr 634; Bielski Józ: Patron z Siedlec nr 476; Garczyński Konst: Oby: z Orłów nr 476; Grabowski Maurycy Oby: z Siostrzenia nr 420; Hewelkie Kar: Pastor z Pultuska nr 476; Kobierzycki Jarosław Oby: z Zduńskiej woli nr 584; Lubieński Wład: Hr. z Dobrzelina; Lętowski Józ: Patron z Siedlec nr 2673; Baronowa Offenberg Katar: Żona Jen-Lejtz z Lublina; Omyliński Leon Oby: z Rałuszyna nr 309; Segetyński Leon Oby: z Dąbrowy nr 253; Steinkeller Piotr Bankier z Żarek nr 638; Urbanski Teod: Pulko: z Markuszowa nr 2865; X. Wojno Felician Kano: z Samogosi nr 414; Węgrzecka Anna Obyw: z Rarszewa nr 1765; Zenowicz Ant: Urzęd: z Krakowa nr 151; Żwierew Jan: Major z Lublina.

PLASZCZ niedźwiadkami podszyty, za cenę Rub. sr. 100, do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Krawieckich Yniarskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, ob k Teatru.

MASŁA dobrego mała solonego, do chleba, funt po zł. 1 gr. 3; oraz **MASŁA** do potraw, funt po zł. 1, dostać można przy ulicy Nowy-Świat Nro 1315, na *Sułkowskiem*, w Sklepie pod Nrem 3cim.

Dnia 14 b. m. jadąc z ulicy Sto-Jańskiej do Hotelu Wileńskiego, zgubione zostało **PUDELECZKO**, w którym znajdowały się Koleczki złote z wiszorkami, wysadzone turkusami; oraz Brosza z turkusami. Laskawy Znalazca oddać racy do Sklepu W. Krena przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 25, a oprócz wdzięczności, otrzyma Rubli sr. 3 nagrody.

Do Składu J. L. FLATAU, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadal regularnie co Poniedziałek i Piątek, nadejdą **OSTRYGI** świeże: otrzymany mała oraz świeży transport Serów: Strackiów, Stylton, Roquefor, i inne gatunki.

W dniu 11 b. m. z pod Nru 626 przy ulicy Roziej, zginął **BARAN** czarny, i **KOZIOŁ** siwy. Kto takowe przytrzymał, zechce dać znać do Stróża pod tenże Nr, za nagrodą.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego, świeżego i prasowanego; **KARURU** rybiego; **KONFITUR** płynnych Rijjowskich; **GROSZKU** zielonego, i **MARARONU** włoskiego. — M. *Szyrokowa*.

Na żądanie stron interesowanych i z mocy upoważnienia Presidii Trybunału, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, dnia 9/21 Stycznia r. b. o godz. 10 rano, w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245 b, położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niedy Józefie Poklekwskim Sędzim Trybunału, należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Książki prawne, i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz płacić się mające.

Mastowski, R. K. Z. G. W.

Osoba przybywająca z zagranicy, życzy sobie na kilka miesięcy wynajmąć wygodne **POMIESZCZENIE**, składające się z 2ch przyjemnych Pokoi, wraz z porządkiem meblami; na to reflektujące osoby, raczą się zgłosić do Hotelu Angielskiego pod Nr 21, do 11 godziny rano.

Do Składu Towarów Rossyjskich M. Szyrokowa, w Gościńnym Dworze Nr 1, nadszedł transport **JARZĄBROW**, **CIECWIERYZY**, **JESIOTRA** świeżego zamrożonego i solonego; oraz **KAWJORU** świeżego i prasowanego.

W dniu 15 b. m. wieczorem, zginął **PIESEK** biały, z czarnymi plamami, z rasy wyżełków angielskich, uszki czarne obwisłe, ogonek kięstawy mający. Laskawy Znalazca zechce się zgłosić pod Nr 1358 a, przy ulicy Wareckiej, gdzie sowitą otrzyma nagrodę.

Dnia 15 b. m. o godz. 6 wieczorem, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angielskich, biały, w łuki czarne. Laskawy Znalazca raczy go odnieść do domu W. M. Zalewskiego pod Nr 1358 b, przy ulicy Wareckiej, na 1sze piętro, gdzie oprócz wdzięczności, nagrody zł. 20 odbierze.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 9 cali 6.

TEATR RÓŻM. Jutro, *Wujaszek całego świata*. Przez sen.